



## LUDNOŚĆ, RUCH NATURALNY I MIGRACJE W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM W 2004 R.

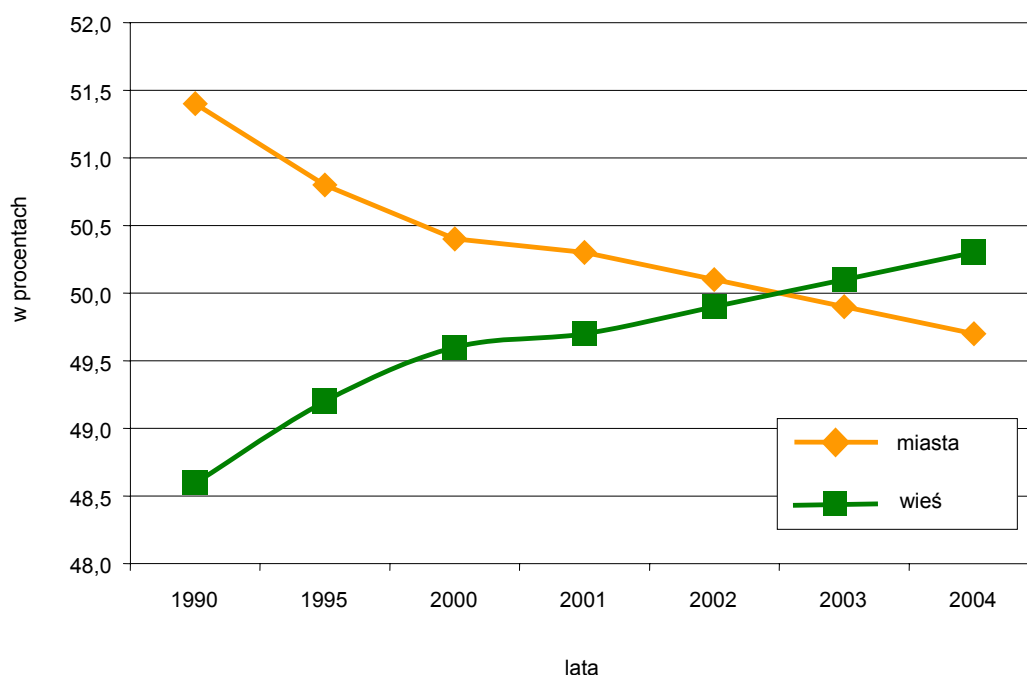
Niniejsza syntetyczna informacja o procesach demograficznych w województwie małopolskim została opracowana równocześnie z publikacją pod tym samym tytułem przygotowaną w szczególnych tablicach według podregionów, powiatów i gmin, w formie papierowej i elektronicznej.

W końcu 2004 roku **ludność Małopolski** liczyła **3260,2 tys.** osób, czyli o 0,2%, a w liczbach bezwzględnych o 7,3 tys. osób więcej niż w końcu 2003 roku. Udział województwa w ludności Polski wyniósł 8,5% i w porównaniu do ubiegłego roku nie uległ zmianie.

Przyrost liczby ludności w ubiegłym roku był minimalnie niższy w porównaniu do roku 2003 (pomijając włączenie do woj. małopolskiego gminy Szerzyny od stycznia 2003 roku), a jego poziom ukształtowały:

- dodatni przyrost naturalny – 3,8 tys. osób (rok wcześniej 3,2 tys.),
- dodatnie saldo migracji stałej – 3,2 tys. osób (rok wcześniej 3,6 tys.),
- nadwyżka w saldzie migracji czasowej – 0,3 tys. osób (rok wcześniej nadwyżka 0,5 tys. osób).

### UDZIAŁ LUDNOŚCI MIAST I WSI W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM

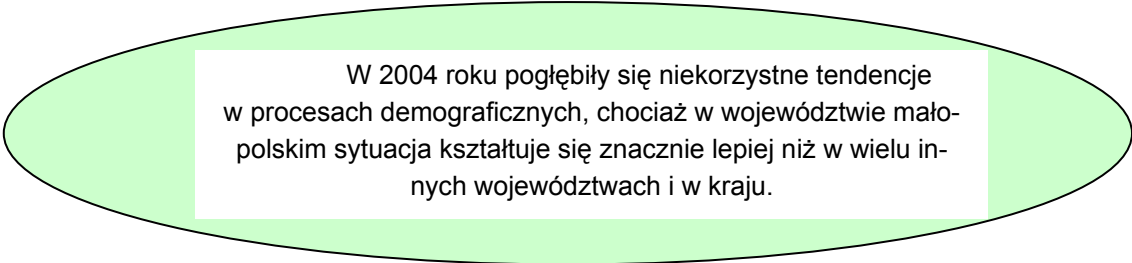


Postępuje spadkowa tendencja liczby mieszkańców miast na korzyść terenów wiejskich. W województwie w końcu omawianego roku **w miastach** mieszkało **1621,6 tys.** ludności i w porównaniu do stanu z końca 2003 roku ludność ta zmniejszyła się o 1,4 tys. osób. Rok wcześniej w miastach ubyłoby 1,9 tys. mieszkańców.

Liczba ludności mieszkającej **na wsi** wzrasta w szybkim tempie. W końcu 2004 roku liczba mieszkańców wsi wynosiła **1638,6 tys.** osób i w relacji do stanu z końca 2003 roku była wyższa o 8,7 tys. Tym samym odsetek ludności wiejskiej (wskaźnik ruralizacji) wyniósł 50,3% wobec 50,1% rok wcześniej. W ogólnej liczbie ludności Polski udział mieszkańców wsi jest znacznie niższy, gdyż wynosi 38,5%.

Wśród mieszkańców Małopolski dysproporcja płci jest nieco niższa niż w skali kraju. **Współczynnik feminizacji**, czyli liczba kobiet na 100 mężczyzn w 2004 roku w kraju wynosił 107, a w województwie **106** i w porównaniu do poprzedniego roku nie zmienił się.

Znacznie wyższa dysproporcja płci występuje w miastach, gdzie na 100 mężczyzn przypada 111 kobiet, w tym w Krakowie współczynnik ten wynosi 114; natomiast na wsi przewaga kobiet jest minimalna i na 100 mężczyzn przypada 101 kobiet.



W 2004 roku pogłębiły się niekorzystne tendencje w procesach demograficznych, chociaż w województwie małopolskim sytuacja kształtuje się znacznie lepiej niż w wielu innych województwach i w kraju.

Utrzymuje się wysokie tempo spadku liczebności populacji dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat (przedprodukcyjnym) i nic nie wskazuje na zmiany w tym zakresie, ponieważ co roku tę populację opuszczają relatywnie bardziej liczne roczniki 17-latków, a zasilają znacznie mniej liczne zbiorowości noworodków.

W końcu 2004 roku w województwie osób **w wieku przedprodukcyjnym** było **731,3 tys.**, czyli o 19,9 tys. mniej niż rok wcześniej, co oznacza zmniejszenie o 2,6% (rok wcześniej spadek o 2,7%). W Polsce w 2004 roku populacja ta zmniejszyła się o 3,1%.

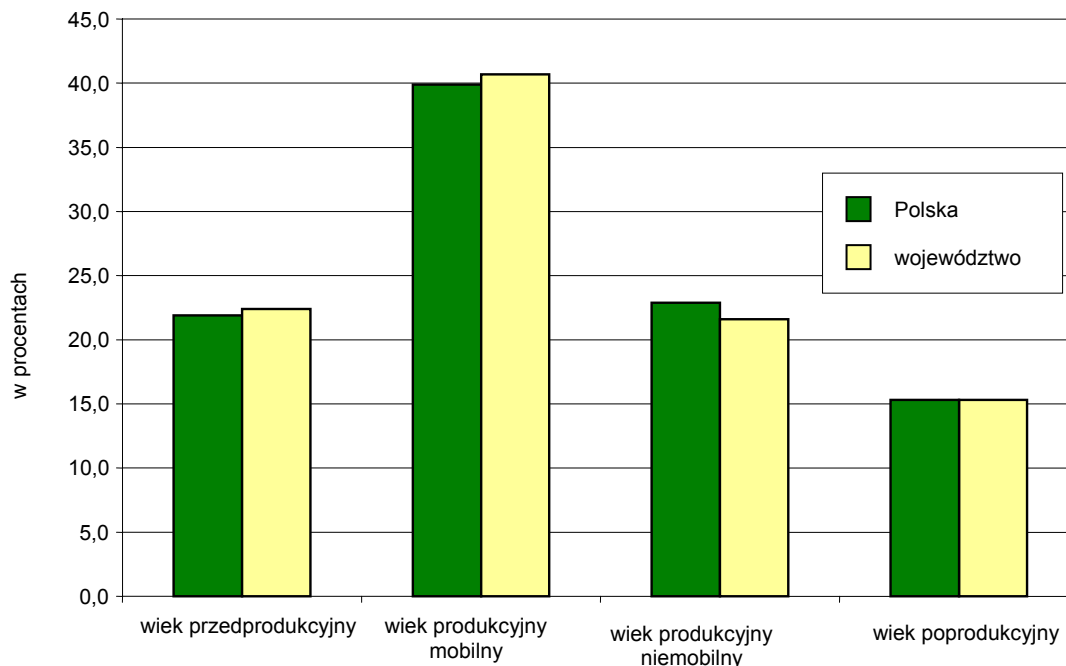
Tym samym udział dzieci i młodzieży do lat 17 w ludności ogółem zmniejszył się w województwie do 22,4% wobec 23,1% rok wcześniej. W skali kraju ta zbiorowość w 2004 roku stanowiła 21,2% ludności ogółem, a rok wcześniej 21,9%.

Liczba ludności w wieku produkcyjnym (18-59 lat kobiety i 18-64 lata mężczyźni) nadal wzrasta, ale tempo tego wzrostu słabnie. W województwie małopolskim w końcu 2004 roku ludność **w wieku produkcyjnym** liczyła **2028,7 tys.** osób i w porównaniu do stanu z przed roku wzrosła o 1,0% (rok wcześniej o 1,6%). Udział ludności w wieku produkcyjnym w łącznej liczbie mieszkańców województwa w omawianym roku wyniósł 62,3% wobec 61,7% rok wcześniej.

Niemniej wzrost liczebności tej populacji w mniejszym stopniu dotyczy 18-44-latków, czyli osób w wieku produkcyjnym - mobilnym. W 2004 roku grupa ta liczyła 1327,5 tys. osób, co w porównaniu do poprzedniego roku stanowi wzrost o 0,4% (w roku 2003 wzrost o 0,8%). W tym samym okresie liczba ludności w wieku produkcyjnym - niemobilnym (45-59/64 lata) wzrosła o 2,2% i na koniec 2004 roku liczyła 701,2 tys. osób. Rok wcześniej zbiorowość osób w tym wieku wzrosła o 3,0%.

W Polsce w omawianym roku dynamika wzrostu populacji w wieku produkcyjnym ogółem wyniosła 100,8%, przy czym liczebność zbiorowości w wieku mobilnym zmniejszyła się o 0,1%, a w wieku niemobilnym wzrosła o 2,4%. Ludność w wieku produkcyjnym w 2004 roku stanowiła 63,5% liczby ludności kraju.

### STRUKTURA LUDNOŚCI KRAJU I WOJEWÓDZTWA WEDŁUG GRUP WIEKU W 2004 R.



Systematycznie wzrasta liczba ludności w wieku poprodukcyjnym (60 i więcej lat kobiety i 65 i więcej lat mężczyźni), chociaż roczne tempo wzrostu tej zbiorowości jest jeszcze relatywnie niskie z powodu wchodzenia w wiek poprodukcyjny kolejnych roczników kobiet i mężczyzn z niżu demograficznego - następstwa II wojny światowej.

W końcu 2004 roku w województwie liczba ludności w **wieku poprodukcyjnym** wynosiła **500,2 tys.** osób i była większa niż rok wcześniej o 1,3%, zatem tempo wzrostu z 2003 roku nie zmieniło się.

W łącznej liczbie ludności województwa udział ludności w wieku poprodukcyjnym wyniósł w 2004 roku 15,3% i był minimalnie wyższy niż rok wcześniej.

W skali kraju liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrosła w 2004 roku o 0,8%, a jej udział w ludności Polski był identyczny jak w województwie (15,3%).

Po minimalnym wzroście w 2003 roku liczba małżeństw zawartych w ubiegłym roku ponownie zmniejszyła się. W 2004 roku w województwie zarejestrowano **16,9 tys. nowych małżeństw**, czyli o 1,8% mniej niż rok wcześniej. Utrzymujący się przez 2 poprzednie lata na poziomie 5,3‰ wskaźnik natężenia małżeństw, czyli liczba zawartych małżeństw na 1000 ludności, w 2004 roku zmniejszył się nieznacznie.

W miastach liczba zawartych małżeństw zmniejszyła się o 1,2%, natomiast na wsi o 2,4%. Tym samym wskaźnik natężenia małżeństw na wsi i w mieście jest już bardzo zbliżony i wynosi odpowiednio 5,3‰ i 5,1‰.

W łącznej liczbie małżeństw 13,5 tys., czyli 4/5 stanowiły małżeństwa wyznaniowe i ich udział utrzymuje się na tym poziomie od 2 lat. Odsetek ten jest znacznie wyższy (86,2%) na wsi, stąd też na wsi liczba małżeństw wyznaniowych zmniejszyła się w porównaniu do 2003 roku o 3,0%.

W kraju liczba małżeństw w 2004 roku zmniejszyła się o 1,9%, a odsetek małżeństw wyznaniowych jest znacznie niższy w porównaniu do województwa i w 2004 roku wyniósł 73,1%.

Decyzje o zawarciu związku małżeńskiego są podejmowane w coraz późniejszym wieku. W omawianym roku mediana wieku, czyli średni wiek nowożeńców kawalerów wynosił 26,3 lat, natomiast średni wiek panien - 24,2 lata, chociaż jeszcze w 2000 roku wskaźniki te kształtowały się na poziomie odpowiednio 25,2 lat oraz 23,3 lata. W kraju w 2004 roku mediana wieku zarówno kawalerów jak i panien była minimalnie wyższa.

Przesuwanie decyzji matrymonialnych na późniejsze lata widać wyraźnie w zmianach struktury wiekowej nowożeńców.

TABL.1 NOWOŻEŃCY W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM WEDŁUG PŁCI I WYBRANYCH GRUP WIEKU W LATACH 2000 I 2004

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ogółem		W tym w wieku lat				
			19 i mniej	20-24	25-29	30-34	
	w osobach		w procentach				
Mężczyźni ....	2000	18253	100,0	2,3	40,9	36,7	10,2
	2004	16871	100,0	1,4	31,2	44,3	13,0
Kobiety .....	2000	18253	100,0	11,6	54,5	22,8	4,9
	2004	16871	100,0	7,5	49,4	30,2	6,8

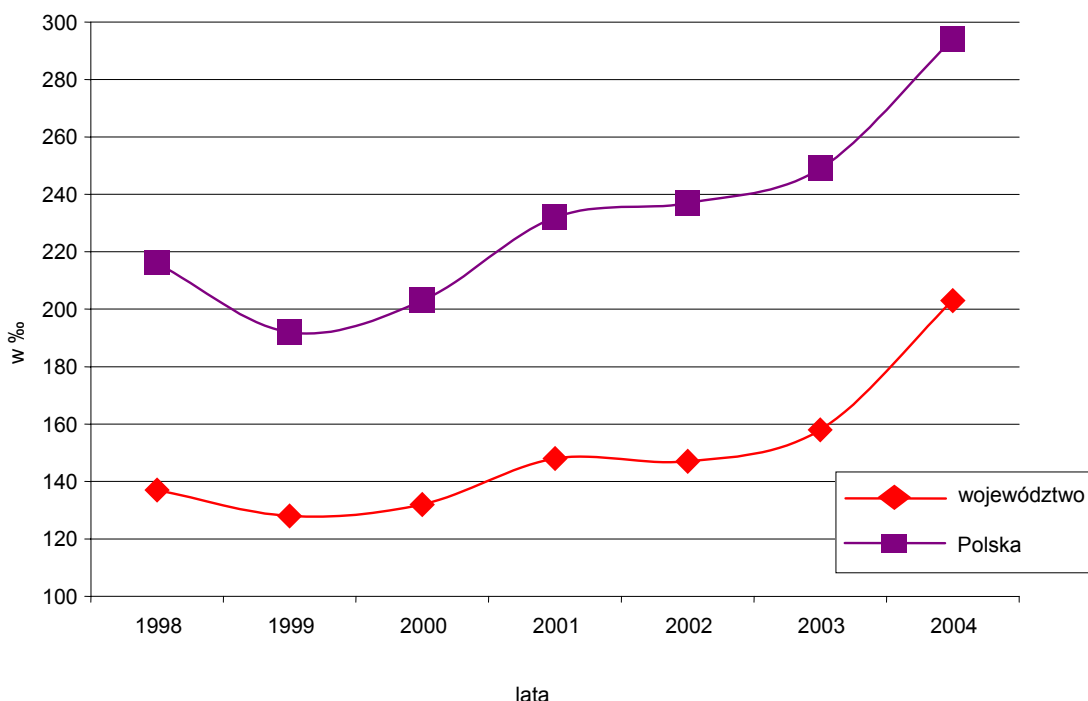
Odsetek kawalerów i panien w grupach wiekowych 25-29 i 30-34 lata jest minimalnie niższy, gdyż zaznacza się udział osób, które zawarły kolejne małżeństwo.

W analizowanym okresie znacząco wzrosła liczba rozwodów, a jeszcze bardziej separacji. Trudno ocenić na ile wzrost ten spowodowała zmiana przepisów o likwidacji funduszu alimentacyjnego i o zasiłkach (w maju 2005 roku Trybunał Konstytucyjny uznał zasady przyznawania dodatków do zasiłków za niezgodne z Konstytucją).

W województwie małopolskim w 2004 roku zostało orzeczonych prawomocnie **3431 rozwodów** i w porównaniu do poprzedniego roku ich liczba wzrosła o 719, czyli o 26,5%. Rok wcześniej liczba rozwodów wzrosła o 8,8%. W miastach liczba rozwodów zwiększyła się o 1/4, natomiast na wsi o blisko 1/3.

W Polsce liczba rozwodów wzrosła w tym czasie o 15,8%, w tym o 34,2% na wsi.

#### ROZWODY NA 1000 NOWOZAWARTYCH MAŁŻEŃSTW W KRAJU I W WOJEWÓDZTWIE



Współczynnik natężenia rozwodów na 1000 nowozawartych małżeństw w województwie w 2004 roku wyniósł 203‰ wobec 158‰ rok wcześniej, natomiast w kraju odpowiednio 294‰ i 249‰.

W analizowanym okresie sądy orzekły w województwie **406 separacji**, co w porównaniu do 2003 roku oznacza wzrost o ponad 4/5, a liczbach bezwzględnych o 182 (rok wcześniej wzrost o 22%).

Wydaje się, że ten wzrost w znaczącym stopniu wywołała zmiana przepisów, zważywszy że na wsi liczba separacji wzrosła z 58 do 139, czyli o 140%. Jeżeli przypomnimy, że instytucja separacji jest akceptowana przez kościół, a do jej zniesienia wystarczy zgodne żądanie małżonków, to tym bardziej potwierdza to sztuczny wzrost tego zjawiska.

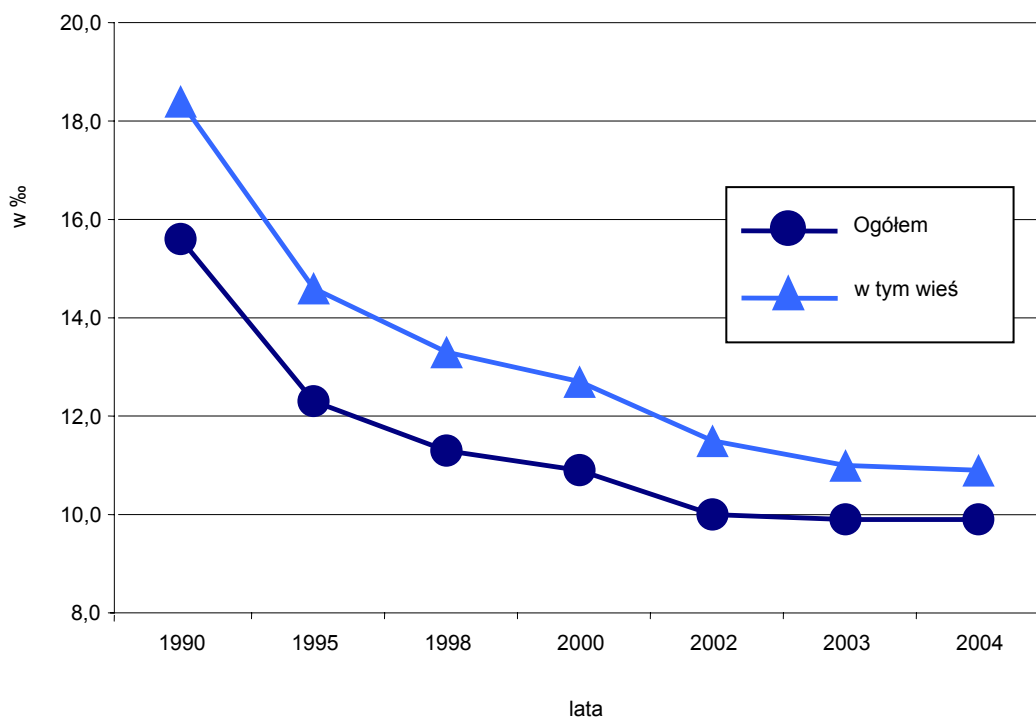
W kraju liczba separacji w 2004 roku wzrosła o 95%, w tym na wsi o 218%.

W zdarzeniach kształtujących przyrost naturalny w omawianym roku wystąpiły niewielkie korzystne zmiany - wzrost liczby urodzeń i zmniejszenie liczby zgonów.

Po utrzymującej się od wielu lat spadkowej dynamice liczby urodzeń, w 2004 roku nastąpił niewielki wzrost. W omawianym okresie w województwie zarejestrowano **32,0 tys. urodzeń**, tj. o 0,3% więcej niż rok wcześniej. Współczynnik natężenia urodzeń, czyli liczba urodzeń na 1000 ludności utrzymał się na poziomie z poprzedniego roku 9,9‰. Również nie uległ zmianie wynoszący 37,6‰ współczynnik płodności kobiet mierzony liczbą urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat).

W skali kraju mimo, że liczba urodzeń wzrosła o 1,4%, to wskaźnik natężenia urodzeń był niższy niż w województwie i wyniósł 9,3‰, a współczynnik płodności był wyraźnie niższy, gdyż wyniósł 35,9‰.

### LICZBA URODZEŃ NA 1000 LUDNOŚCI W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM



W miastach Małopolski zaznaczony w 2003 roku niewielki (o 1,1%) wzrost liczby urodzeń w omawianym roku był jeszcze wyższy i wynosił 1,5%. W ubiegłym roku w miastach urodziło się o ponad 200 dzieci więcej niż rok wcześniej i ten wzrost spowodował wzrost liczby urodzeń w województwie.

Natomiast na wsi utrzymuje się spadkowa dynamika urodzeń, chociaż w omawianym roku jej tempo wyraźnie osłabło. Liczba urodzeń na wsi w 2004 roku zmniejszyła się o 0,6% wobec spadku o 3,1% rok wcześniej.

Nadal zmniejsza się liczba urodzeń przez mieszkanki wsi w wieku wysokiej płodności 20-29 lat. Jeszcze w 2000 roku na 1000 kobiet w tym przedziale wieku przypadało 91 urodzeń, a w omawianym roku 42. Także o połowę (z 63 do 32) zmniejszył się współczynnik płodności w populacji kobiet 30-34 letnich.

W kraju w podziale miasto – wieś tendencje są takie same jak w województwie, ale skala zmian bardziej korzystna. Liczba urodzeń w miastach wzrosła o 2,7%, natomiast na wsi zmniejszyła się o 0,2%.

W omawianym roku wystąpił wyraźny spadek liczby zgonów. Ogółem w 2004 roku **zmarło 28,2 tys. mieszkańców** województwa, czyli o 1,7% mniej niż rok wcześniej. Wśród mieszkańców miast liczba zgonów zmniejszyła się o 1,9%, a na wsi - o 1,5%. Zatem współczynniki natężenia zgonów wyrażające liczbę zgonów na 1000 ludności także były relatywnie niższe niż rok wcześniej i wyniosły 8,7‰ dla województwa ogółem, przy czym 8,8‰ w miastach i 8,6‰ na wsi.

W skali kraju liczba zgonów w 2004 roku zmniejszyła się o 0,5%, a wskaźnik natężenia wyniósł 9,5‰.

W strukturze zgonów według płci utrzymują się niekorzystne tendencje w umieralności mężczyzn. W omawianym okresie liczba zgonów mężczyzn wzrosła o 0,6%. Wskaźnik natężenia zgonów utrzymał się na poziomie z 2003 roku i wyniósł 9,5‰, ale był o 1,6 pkt procentowego wyższy niż wśród kobiet (rok wcześniej różnica ta wynosiła 1,2 pkt).

Analiza struktury zgonów osób w wieku 35-64 lata wskazuje, że utrzymująca się w tej zbiorowości od wielu lat wysoka przewaga zgonów mężczyzn określana nadumieralnością mężczyzn – od 2002 roku umacnia się. W omawianym roku mężczyźni stanowili 71,7% ogółu zmarłych 35-64-latków. Rok wcześniej udział ten wynosił 70,5%.

TABL.2 UMIERALNOŚĆ MĘŻCZYZN I KOBIET W WIEKU 35-64 LATA

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ogółem		Mężczyźni	Kobiety
	w osobach	w procentach		
1995 .....	7500	100,0	70,3	29,7
2000 .....	6755	100,0	69,9	30,1
2001 .....	6544	100,0	69,8	30,2
2002 .....	6492	100,0	70,4	29,6
2003 .....	6549	100,0	70,5	29,5
2004 .....	6608	100,0	71,7	28,3

Główne przyczyny zgonów całej populacji są wciąż takie same, chociaż ich udział nieznacznie się zmienia. Choroby układu krążenia w 2003 roku stanowiły 50,6% ogółu przyczyn, a jeszcze w 2000 roku udział ten wynosił 51,9%. Wzrosła natomiast liczba zgonów z powodu nowotworów - 25,2% w 2003 roku wobec 24,4% trzy lata wcześniej. Przyczyny zewnętrzne, w tym wypadki komunikacyjne stanowiły 6,5% wszystkich zgonów i w porównaniu do 2000 roku ich udział nie uległ zmianie.

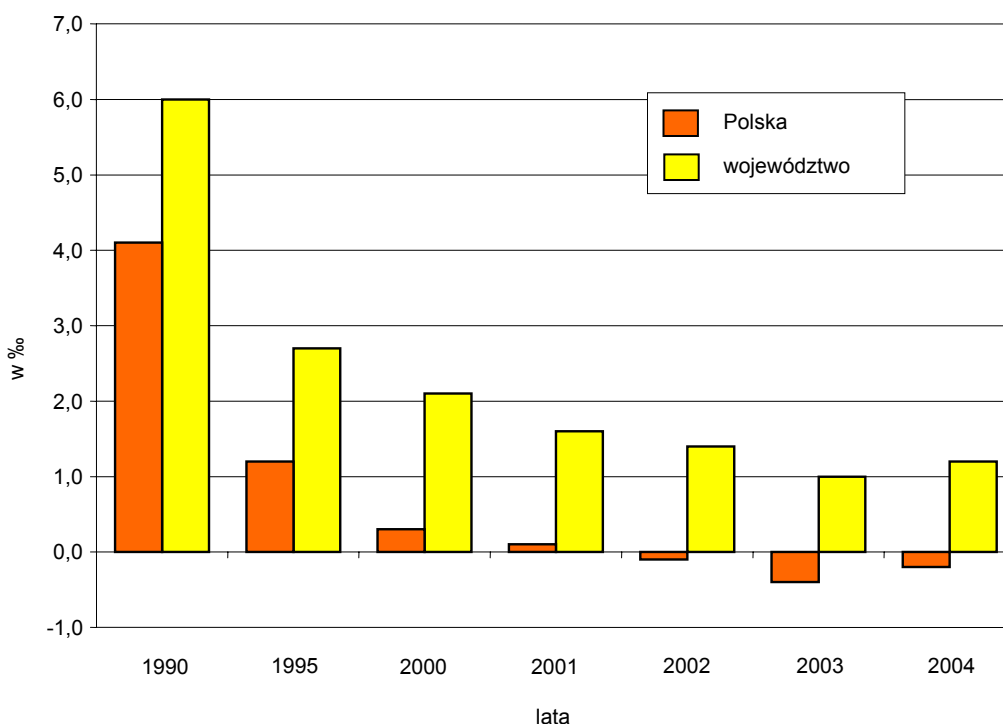
W zakresie zgonów niemowląt, czyli dzieci do 1 roku życia, przy utrzymującym się od dłuższego czasu w województwie systematycznym spadku, w 2004 roku **zmarło 191 niemowląt**, czyli o 1/10, a w liczbach bezwzględnych o 18 więcej niż rok wcześniej. Wśród zgonów niemowląt zawsze jest większy odsetek chłopców, ale w ubiegłym roku niemowląt płci męskiej zmarło o 16% więcej niż rok wcześniej, przy niespełna 4-procentowym wzroście zgonów dziewczynek do 1 roku życia.

Wzrost liczby zgonów dotyczył w większym stopniu niemowląt na wsi, gdzie zmarło ich o 16% więcej niż rok wcześniej.

Współczynnik natężenia wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych dla województwa ogółem wyniósł 6,0‰ wobec 5,4‰ rok wcześniej. W skali kraju liczba zgonów niemowląt w 2004 roku zmniejszyła się o 1,9%, a wskaźnik natężenia wyniósł 6,8‰.

Przy niewielkim wzroście liczby urodzeń i znaczącym spadku liczby zgonów w województwie **przyrost naturalny** ukształtował się na poziomie **3,8 tys.** osób i był wyższy niż rok wcześniej o 18,7%, a w liczbach bezwzględnych o 0,6 tys. osób. W przeliczeniu na 1000 ludności przyrost naturalny wyniósł 1,2‰ wobec 1,0‰ rok wcześniej. Pod tym względem województwo na tle kraju wypada bardzo korzystnie i zajmuje czwarte miejsce po województwach pomorskim, warmińsko-mazurskim i podkarpackim. W Polsce utrzymuje się ujemne saldo przyrostu naturalnego i w przeliczeniu na 1000 ludności kształtuje się na poziomie minus 0,2‰ (rok wcześniej minus 0,4‰).

### PRZYROST NATURALNY NA 1000 LUDNOŚCI W KRAJU I W WOJEWÓDZTWIE



W miastach Małopolski po 3-letnim ujemnym przyroście naturalnym w 2004 roku wystąpiła niewielka nadwyżka urodzeń nad zgonami i w przeliczeniu na 1000 ludności przyrost naturalny wyniósł 0,1‰ wobec 2,2‰ na wsi.

Stopniowo wydłuża się **przeciętne dalsze trwanie życia**. W województwie małopolskim urodzony w 2004 roku statystyczny noworodek płci męskiej ma szansę przeżyć ponad 72 lata, a dziewczynka nawet 80 lat. Mieszkańcy Małopolski żyją dłużej, gdyż dla kraju te wielkości w 2003 roku wynosiły odpowiednio 70,5 lat i 78,9 lat.

W ruchu migracyjnym na pobyt stały w omawianym roku w porównaniu do 2003 roku nastąpiła pewna stabilizacja, przy czym w województwie był to kolejny rok większego niż odpływ - napływu ludności zameldowanej na pobyt stały, chociaż ta przewaga nieco się zmniejszyła.

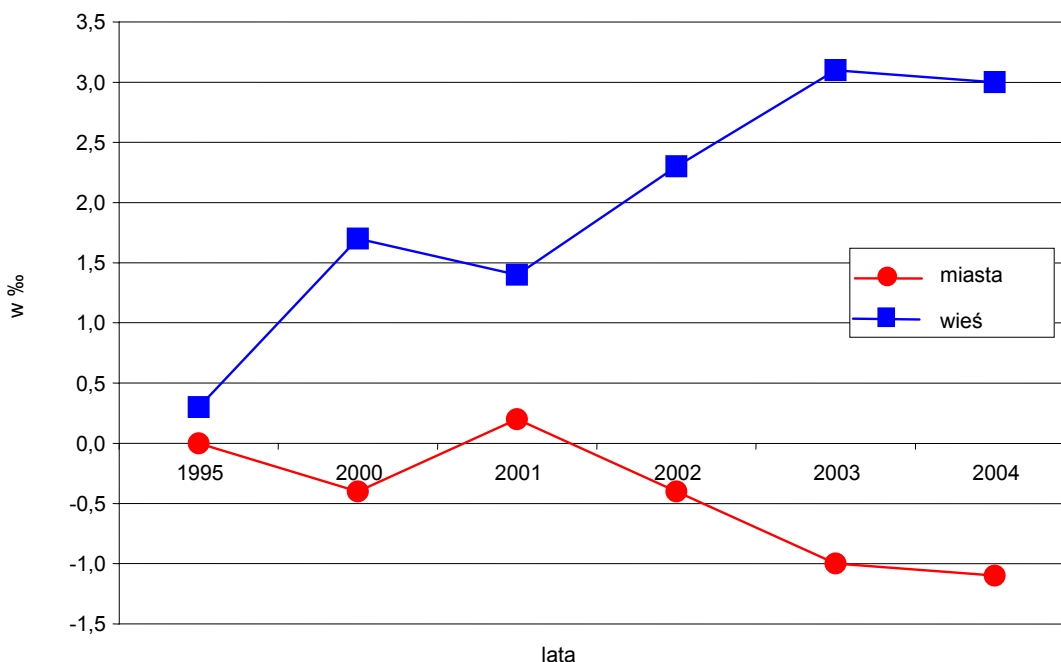
W omawianym okresie zarejestrowano **33,9 tys. zameldowań na pobyt stały** i było to o 0,9% mniej niż w 2003 roku. W tym samym czasie liczba **wymeldowań z pobytu stałego** wyniosła **30,7 tys.** i była minimalnie wyższa niż w 2003 roku.

Zatem **saldo migracji stałej** wyniosło **3,2 tys.** i było niższe niż w rok wcześniej o niespełna 10%.

W kierunkach wewnętrznej migracji stałej pogłębiają się tendencje z ostatniej dekady XX wieku. Utrzymuje się wysokie ujemne saldo migracji w miastach. W 2004 roku wymeldowało się 16,4 tys. mieszkańców miast, a liczba zameldowanych wyniosła 14,9 tys. osób, zatem saldo migracji stałej w miastach wyniosło minus 1,8 tys. osób wobec minus 1,6 tys. rok wcześniej.

Na wsi wzrasta tempo napływu ludności. W omawianym roku na terenach wiejskich zostało zameldowanych na stałe 17,8 tys. ludności, a wymeldowało się z pobytu stałego niespełna 13 tys. osób. Zatem dodatnie saldo migracji na wsi wyniosło 5,0 tys. osób i było minimalnie niższe w porównaniu do 2003 roku.

### SALDO MIGRACJI STAŁEJ NA 1000 LUDNOŚCI W MIASTACH I NA WSI W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM



Po 3 latach dodatniego salda w migracjach zagranicznych w województwie liczba wymeldowanych w 2004 roku na stałe za granicę wyniosła 1,3 tys. i nieznacznie przewyższyła liczbę imigrantów, stąd saldo migracji zagranicznej było minimalnie ujemne (mniej niż 0,1 tys.).

W skali kraju saldo migracji zagranicznej jest relatywnie głęboko ujemne, w 2004 roku 9,4 tys. osób, co przy ujemnym przyroście naturalnym potęguje zmniejszanie się liczby ludności Polski.

Omawiany rok był kolejnym, w którym wzrosła liczba przemieszczeń ludności na pobyt czasowy powyżej 2 miesięcy. W końcu 2004 roku na pobyt czasowy dłuższy niż 2 miesiące było zameldowanych 71,2 tys. osób, tj. o 2,5% więcej niż rok wcześniej (poprzednio wzrost o 1,6%).

Równocześnie 56,0 tys. stałych mieszkańców województwa było nieobecnych powyżej 2 miesięcy w swoim stałym miejscu zamieszkania. W tym przypadku wzrost w porównaniu do 2003 roku wyniósł 2,6% (wcześniej wzrost o 1,0%).

Saldo migracji czasowej, które w skali Małopolski było wysoko dodatnie i w 2003 roku wynosiło 14,9 tys. wzrosło do 15,2 tys., czyli o 2,0%.

Specyficzne dla wsi głęboko ujemne saldo migracji czasowej utrzymało się na poziomie 2003 roku i wyniosło 6,4 tys. osób.

Należy zaznaczyć, że na dynamikę migracji czasowych w województwie zasadniczy wpływ wywiera sytuacja w Krakowie charakterystyczna dla wielkich miast. Relatywnie wysoka liczba osób zameldowanych czasowo - 34,1 tys. w omawianym roku, przy znacznie niższej liczbie nieobecnych czasowo stałych mieszkańców miasta - 9,8 tys. powoduje, że bardzo wysokie dodatnie saldo wynoszące 24,3 tys. osób "pokryło" całe ujemne saldo migracji czasowej wsi oraz wielu miast Małopolski.

Utrzymujące się wysokie dodatnie saldo zarówno migracji stałej jak i czasowej, wspomagane przez nadal dodatni przyrost naturalny pozwalają prognozować przyrost ludności w województwie. Według ostatniej prognozy GUS liczba mieszkańców Małopolski do 2020 roku wzrośnie do 3317 tys. osób, czyli o 1,9%. Wzrost liczby ludności prognozowany jest jeszcze w trzech województwach (wielkopolskim, pomorskim i nieznacznie mazowieckim). Dla Polski prognoza przewiduje 2,5-procentowy spadek liczby ludności.